

Дзясюныс

ARHIWUM REGIONALNE

12. XII 1994r

II/964

Ja hadach kazimierz umortitau na dnia 18 wrzesnia 1930r w miejscowosci Cielokow (miejstko dziedzica) wlasnik majstku o nazwie Milonowicz, pow Hmbienow woj Lublin z matki Stanislaw Motamorz i Ojca Jana hada-  
 ckiego pochodze z rodziny eltopskiej. Dal 1939r mieszkatu wraz z cala rodziną w majstku dziedzica (Czvorohi) Ojciec pracowal jako ferucl, a Maria jako gospodyni domowa, ja kazimierz hadaeki, brat Stanislaw hadaeki was-  
 metalisny do nhoty podstowoy, a siostra mloda Jolina Adela hadaecha mieszkatu przy rodzicach, (rodzicie).

Ojciec moj byl pracownikiem majstku w miejscowosci Cielokow, pow Hmbienow woj Lublin. Gdy dziedzic opuszcza majstko, Ojca mego i trzech ferucl majstku wyprawo na straznikow ochrony majstku otrzymali broi. Po ucieczce dziedzica za granic, następuje podziem Polsh na 2 czsci czyli 4-ty rozbiór Polsh, dogovor Lidentrop - Motolot w dniu 19-19. IX 1939r. Gdy hadaeki wkroczyli do majstku dziedzica, orientowawo mane rodzinny i pod eskortą NKWD wywieziono nas pociagiem na Ukrajus do miejscowosci Luchiny pow Tytomir. Przeprowadzili ze za ponaderanie broi Ojca <sup>uznawo</sup> ~~uznawo~~ nas za wrogow ludu i zdraycow Ojczyzny.

W dniu 10. lutego 1940 roku wywieziono nas cala rodziną dalej w glib rosjs na Sybir do miejscowosci Myntino powiatok Kadehor, myntin-  
 thijs's/sowiet, rejon Kulunda, oblasz Barnauli kniju AFlajshiego.

Po zakonieniu zakonieniu II-giej wojny swiatowej, wrócilisny na dzieciny Odraykame do woj. kazemishiego. Ja z starszym bratem muriatem pracowac przy oree, jako roznica i posacim koni w katehorie, porabracim Ojca do Hofstera ducelowego w 1943r. Inej Dymisi imieniem Tadeusza Koisinli pod dowodstwu gen. Berliuga. Pracowalisny z bratem boreko ciezko gdyz ja zachorowalem na tyfus brunny przy potacim koni po nocach na stepach katehoroyek

W roku 1946 w maju 1-2 wrócilisny do Polski do miejscowosci Jansbowo

pow. Wolin Pamiątki gm. Dąbki.

Wolnie ukończył szkołę podstawową, a następnie przeszedł do 3 letniej Szkoły Mistrzostwa (Zawodu) Metalowo Elektrycznej w Świnoujściu, którą ukończył w 1953.

Po ukończeniu szkoły zawodowej podjął pracę w Rybackiej Stacji Remontowej w Świnoujściu.

Po odbyciu służby wojskowej 2 lata. Powrócił z powrotem do P.P. D.U.R. Odra w Świnoujściu.

W 1985 r. przeszedł na emeryturę. Obecnie pracuje na 1/2 etapu w Odrze Wydział Transportu w charakterze

Stakara.

Jestem żonaty mam dwoje dzieci (córki) i troje wnuków.

Rodzinstwo moje dwie siostry i dwóch braci. Rodzice swoje nie są już pochowani na cmentarzu w Wolinie.

*[Signature]*

Z chwila rybnemu i z tej Wojny Światowej w dniu 1 września 1939 Niemcy przekroczyli granicę Polski. Ja Karimierz Kosacki z całej rodziny Ojca i Matki Kosackim Marius Stanisław Kosacki z domu Kosaćmarz bratem starszym Stanisław Kosackim, siostrą młodszą Janiną Kosacką mieszkaliśmy w majątku Modrynice gmina Mirere pow. Hrubieszów woj. Lublin.

Ojciec mój pracował w tymże majątku jako zarządcą i kiercą o nazwisko Milouowicz, Matka jako gospodyni domu. Ja Karimierz i brat Stanisław chodziliśmy do szkoły podstawowej. Gdy wkroczyli wojska sowieckie za Bug na nasze tereny Hrubieszowskie zaczęliśmy orientować się przez Sowieków. Dziadek <sup>Milouowicz</sup> Opuszcza majątek, Ojciec i kilku pracowników majątku zostaje obrony z strażnikami majątku dla zabezpieczenia, otrzymując broń (karabin).

Następuje podział polski na dwie części 4-ty rozdział polski Libbentrop Niemcy - Mototon Sowieci. Ja z bratem chodziliśmy do szkoły podstawowej a w soboty i niedziele jeździliśmy do rzeki Bug kopać koci majątku które były przydzielone dla Ojca do prac majątkowych. Czepialiśmy się ogonów koci i razem z koniem przywaliliśmy przez rzekę.

Po zawarciu poktu, Sowieci zaczęli masowo wywozić ludność całymmi rodzinami wojskowych, policjantów, obywateli wykształconych, robotników, kolegów, gospodarzy zatrudnionych oraz dzieci. Sowieci myśleli również całą naszą rodzinę z Ojcem i Marius przebiegłowo na Ukrainę do miejscowości Luginy. Pozostała rodzina strażnicy majątku też została wysiedlona. Wojna trwała Niemcy bombardowali małymi samolotowymi nasze tereny Hrubieszowskie.

Widzieliśmy na wiosnę <sup>0224</sup> wraz z kolegami majątku (dziadek i kolega) wracając z szkoły do domu samoloty niemieckie

zmniejszenie bomb i ostrzeliwaniu osiedla (czerwoni) majątku  
 ziemiankote przez (przez) ludność bezbroną majątku eksterminacja  
 w którym mieszkał. Po nalotach bombowych zakłady palić się  
 sterty zbożowe na polach majątku jak również mieszkani  
 i zabudowania. Wojsko Polskie całym taborami ciągnęło marsz  
 prowadzący w kierunku Hrubieszów - Mirze i dalej na wschód.  
 W czerach i pamięci tuż do dzisiaj, jak palący się od czasu do czasu  
 samoloty w powietrzu (dla dzieciaków) to było zjawisko ciekawe jak  
 dym widoczny był i ogień przy spadającym samolocie potrafił smugi  
 dymu i ognia oraz palące się sterty zboża i siano na polach  
 majątku.

Do nalotów samolotów zostawał wielki jęk i płacz ludności  
 oraz było które pasło się na łąkach lub powracało z pastwisk  
 do obór i zagrod majątkowych. Ludność żyła i żyła jako  
 dzieciaki chowali się w czasie nalotów w domach i lochach  
 przydomowych, żołnierze chronili się przy budynkach i pod da-  
 chami i okopach domowych ostrzeliwali samoloty stając się  
 zabudowania ludności. A całe tabory wojskowe ciągnęły drogami,  
 padając i niekiedy chronili się do przydrożnych rowów i miedzi.  
 Wspomnę jak żołnierze powierzone byli w dżunglach planach  
 wojskowych magazynach (wyprowadzenie zimowe) wiekność tuż na-  
 rowawata pierzo w pełnym uzbrojeniu z plecakami na  
 ramionach. Jak w młotach również odstępek ciągnące były  
 działka przez zaprzęgi konie jak (jeździć Niemiec z pod  
 Staliugradu. Ja z bratami starymi chodziliśmy do szkoły pod-  
 starowej to wszystko przeżyliśmy pod strachem przez naloty sa-  
 molotowe.

Mama nas ciągle lamentowała i płakała za domem za  
 naszymi terenami Hrubieszowskiemi że nas rodzina i całym  
 krzyżostrem rodzinnym które musieliśmy pojechać na całe  
 życie gdy dowiedzieliśmy że będą wyrzucić nas na Sybir.  
 Po zawarciu paktu Ribbentrop - Molotowa 17-18 września 1939 r.  
 osiedlono nas rodzinę w miejscowości Ciekobierz pow. Hrubie-  
 szów woj. lubelskie, jako obywateli, ojca za broń jako strażnik

rozbieżniejszej miastek dziecka i Polski cały my jako brzoza  
 Luda, zostajemy orientowani i sumnie opuścić Polski,  
 Wyjeżdżono nas pomyślnie na Ukrainę do miejscowości Ługiny  
 pow. Zytomierski. Na Ukrainie zakwaterowano nas na kwatery jednej  
 pani transzaskiej państwa jej zycie i biedę która w tym czasie panowała  
 w Ługinach. Na Ukrainie była też już bieda wq, mych przypomnień  
 i rodzin. Przez zimę Ojciec pracował jako woźnica w Ługinach tu  
 znajdowała się (gondelna) fabryka produkująca spirytus.  
 Państwa ze Ojciec zatrudniany był do wózce toru suchego  
 w zaprzęgach konnych samowozu z tego czasu miejscowości  
 która była kopany i sunony w lesie, służył jako opał dla dawnej  
 gondelni. Dawna fabryka która produkowała spirytus znajdowała  
 się nad małym stawem more i jeziorami.  
 Nad tym jeziorami było wysokie zbocze i dużo śniegu to  
 państwa dobre my jako dzieci mieliśmy dobre samowozami.  
 Co ciekawe jezioro nie zamrzęło w zimie w miejsce gdzie  
 spływały mydliny odlewy z dawnej fabryki tworzył się biały śnieg  
 Kanak była to rzecz myślny się bawili i kopali mogami.  
 W tym czasie już wspomnianemu na Ukrainie było dużo śniegu, my  
 jako dzieciaki samowozami małym specjalistycznym się do samok  
 w zaprzęgach konnych tych co wozili torę do fabryki, dla nas  
 była duża radość samowozowa. Przypomina mi się jezioro  
 obrazek zyczej Ukrainy, mam go do dzisiaj w pamięci jak  
~~Małucha~~ w kolejce musiała moja matka czekać aby ugo-  
 tować coś do zjedzenia  
 Bojęk gotowała gospodyni w której mieszkał na kwatery  
 dla swej rodziny, to mame gorzki stały w kolejce - i odwrotnie  
 na zimno. Gotowanie dawnej strawy odbywało się w piecu  
 do pieczenia chleba. Po napaleniu ognia żaru w piecu na  
 początku paleniska ustawiano się garnki żelazne o kształcie  
 cebulkowym. Do wypiecia garnka gorącego stawiano specjalne